

## TURECKI ZAKUP SYSTEMÓW S-400 NA FALI SPRZECZNYCH DONIESIEŃ

---

**Napięta i niejasna sytuacja wokół tureckich dążeń do zaopatrzenia się w rosyjskie systemy przeciwlotnicze S-400 *Triumf* prowokuje kolejne spekulacje i nieoficjalne komunikaty międzynarodowych agencji informacyjnych. W ostatnim czasie znalazły się wśród nich dalece rozbieżne doniesienia - z jednej strony zapowiadające rychły wyjazd tureckiego personelu do Rosji na przeszkolenie z obsługi nowych zestawów rakietowych, a z drugiej sugerujące bliskie wycofanie się Turcji z rosyjskiej umowy pod naciskiem USA.**

Pierwszy z komunikatów podały tureckie media, powołując się na doniesienia rosyjskiej agencji informacyjnej TASS z 6 maja br. o domniemanych przygotowaniach tureckich operatorów zestawów rakietowych do wyjazdu na szkolenie do Rosji, gdzie mieliby poznać zasady obsługi systemu S-400. Zgodnie z treścią doniesienia, stuosobowy turecki personel będzie mógł rozpocząć trening na terytorium Federacji Rosyjskiej wraz z końcem maja tego roku. Oprócz tureckich żołnierzy, uczestnikami szkolenia mieliby być w tym samym czasie także przedstawiciele chińskich sił zbrojnych.

W treści doniesienia znalazła się również deklaracja terminu przewidywanego dostarczenia pierwszych systemów S-400 do Turcji. Zgodnie z nim, rosyjski eksporter sprzętu wojskowego, Rosoboroneksport, spodziewa się zrealizowania dostawy bez opóźnień, czyli jeszcze przed końcem 2019 roku. Całość wyjawionych informacji ma jednak charakter nieoficjalny - TASS powołuje się w tym przypadku na anonimowe źródło w rosyjskim resorcie obrony.

W kontraście do tych doniesień, zaledwie kilka dni później rosyjski serwis Sputnik przytoczył rewelacje niemieckiego magazynu Contra, który zasygnalizował amerykańskie postępy w odciąganiu Turcji od zamiaru zakupu rosyjskich systemów rakietowych. W artykule zwrócono uwagę na „trudną sytuację gospodarczą i strach” Turcji przed amerykańskimi sankcjami, skłaniające Ankarę do spolegliwej postawy względem zachodniego sojusznika i spodziewanej rezygnacji z zakupu systemów S-400.

O rozważanym wycofaniu się Turcji z umowy z Rosją doniósł przede wszystkim niemiecki dziennik „Bild”, powołując się na kontakty w tureckich kręgach dyplomatycznych. W przypisie do opublikowanej treści portal Sputnik uwzględnił jednak również bezpośrednie dementi ze strony szefa departamentu komunikacji w gabinecie tureckiego prezydenta, Fahrettina Altuna, który zaprzeczył, jakoby Erdogan był skłonny zrezygnować z zakupu rosyjskich S-400.

**Czytaj też:** [Turcja woli S-400 niż F-35?](#)